

# Budowlana wolnoamerykanka na Jurze

**CZĘSTOCHOWA** (Inf. wł.). Jura Krakowsko-Częstochowska jest od lat „zaśmiecana” brzydkimi, a w dodatku budowanymi bez zezwolenia niby-daciami. urzędy rejonowe, którym podlegają w Częstochowskim jurajskie gminy, nie potrafią się uporać z zalewem dzielnego budownictwa. Formalnie, aby postawić dom, budynek gospodarczy w tym rejonie, trzeba spełnić szereg warunków obwarowanych przepisami o jurajskich parkach krajobrazowych.

Budownictwo winno być utrzymane w stylu reprezentowanym przez najstarsze chaty nie może szpecić widoków, czyli nie wolno stawiać domu w każdym miejscu. Sztywne egzekwowanie przepisów jest trudne, bowiem niełatwo określić „styl” jurajski. Prostą sprawą jest już wybranie estetycznych projektów, których katalog jest dostępny dla wszystkich chętnych. Nie stety od lat utrzymuje się styl bunkrowy. Ponadto mnóstwo jest

w lasach baraków z melaminy, których właściciele utrzymują, że są dacje. W większości przy-padków postawiono je bez zezwolenia, w miejscach należących do parku krajobrazowego lub jego otuliny, też objętej ochroną. Nakazy sądowe rozebrania obskurnych bud są praktycznie nie egzekwowane.

Dodatkową trudnością w zwalczaniu tego szczególnego rodzaju piractwa budowlanego jest przepis pozwalający na postawienie pomieszczenia gospodarczego w... pasiece. Ten paragraf jest wykorzystywany nagminnie. Przykładem może tu być gmina Kroczyce. Na polanie wzgórzu, stawia się melaminową pakamerę i małe ul. aby mieć podkładkę do użytkowania działki. Jura zamienia się w poszatkowany prywatnymi płotami i budami plac. Oby jak najszybciej powstał Jurajski Park Narodowy co może powstrzymać rozpasaną budowlaną samowolę.

(JS)